

Debata prezydencka - sami zwycięzcy

Data publikacji: 28.06.2010 2:00

□

- Jestem bardzo zadowolony – tak Jarosław Kaczyński ocenił przebieg debaty przekonany o własnym zwycięstwie. *- Jestem bardzo zadowolony. Debata była ciekawa i żywa. Chyba nie była niegrzeczna z żadnej ze stron* – przekonywał jego konkurent Bronisław Komorowski, który to siebie widział w roli zwycięzcy.

Jarosław Kaczyński i Bronisław Komorowski zmierzyli się wczoraj (27 czerwca) w debacie wyborczej. Pytania kandydatom zadawały: Joanna Lichočka (TVP), Monika Olejnik (TVN 24) i Magda Sakowska (Polsat). Formuła debaty nie zakładała wzajemnego zadawania pytań przez kandydatów.

- Nie było wyraźnego zwycięzcy niedzielnej debaty prezydenckiej, co zdawały się też potwierdzać miny obu kandydatów opuszczających studio telewizyjne. Bronisław Komorowski był bardziej ofensywny, ale jego zarzuty pod adresem Jarosława Kaczyńskiego dotyczyły spraw, których przeciętny widz nie jest w stanie samodzielnie zweryfikować. Pozostało zatem zaufanie do swojego faworyta. Kaczyński był zdecydowanie bardziej konsekwentny w deklaracjach walki o wyrównywanie różnic społecznych, ale i Komorowski robił co mógł by odsunąć od siebie miano liberała. Wyraźnej wpadki nie zaliczył żaden z kandydatów, choć nie wątpię, że zwolennicy obu polityków będą sobie nieźle używać na przeciwnikach – tak debatę ocenił politolog i historyk **Antoni Dudek** na swoim [blogu](#).

Na środę sztaby kandydatów zapowiadają dogrywkę.

(tłg)